

Liczy się każda godzina

100 dni do końca pięciolatki

Do końca 5-latki pozostało równo 100 dni kalendarzowych. Czy pamiętają o tym w przedsiębiorstwach przemysłowych i na wielkich budowach? Co w tym okresie jest dla nich najważniejsze, szczególnie pilne, a co najtrudniejsze do zrobienia? Z tymi pytaniami zwrócili się dziennikarze PAP do dyrektorów kilku zakładów.

— W „Zamechu” liczymy czas nie na dniówki, ale na godziny. W naszym kalendarzu — mówi dyr. techniczny elbląskiego kombinatu Janusz Węliżarowicz — zadania produkcyjne planu, wyrażające się wartością prawie 12 mld zł, wykonamy z końcem tego tygodnia, a w IV kwartale dodamy do nich sporo, bo będą to urządzenia za około 900 mln zł. Mamy teraz przed sobą bardzo poważne prace. Musimy zmontować i wysłać do odbiorców aż 7 turbin o łącznej mocy prawie 700 MW. Są wśród nich 2 „dwusetki” — dla Jaworzna i Rybnika, proto typowa maszyna ciepłownicza o mocy 75 MW — dla fińskiej elektrowni Mertaniemi, 125 MW — dla Jugosławii oraz 3 „trzydziestki” — dla Torunia i Gorzowa.

Jeszcze niedawno rok nie starczał nam na wyprodukowanie 700 MW, a teraz wyeksportujemy urządzenia o

tej mocy w 3 miesiące. Ale to jeszcze nie wszystko; „okrętownicy” „Zamechu” mają wykonać m. in. śruby napędowe, linie wałów i pokrywy luków ładunkowych dla kontenerowców dla RFN i semikontenerowców — dla Kolumbii. W wykazie najpilniejszych zadań znajduje się też prototypowy egzemplarz 30-tonowego reduktora do napędu młynów węglowych w elektrowni Jaworzno.

— 100 dni przed nową pięciolatką „wypadło” u nas w końcu maja, bo 6 września wykonał plan — mówi dyr. na czelny Kombinatu Przemysłu Narzędziowego w Warszawie — Eugeniusz Startek. Nie zna czy to jednak, że teraz pracujemy „na luzie”. Mamy przed sobą 100 dni do końca br., w czasie których postanowiliśmy wykonać produkcję wartości 960 mln zł.

O dynamicznym rozwoju kombinatu mówią fakty: w latach 1971—1975 podwoiliśmy produkcję; prowadziliśmy imponujące inwestycje: załoga otrzymała halę klimatyzowaną w wiodącej fabryce kombinatu — im. Świerczewskiego w stolicy; dwie hale oddaliśmy do użytku w Rawie Mazowieckiej, podjęliśmy licencję na produkcję noży i głowic składanych w Pabianicach i Jeleniej Górze. Rozpoczęliśmy budowę ogromnego obiektu w Kole. W najbliższej 5-lacie na stopniowe podwojenie produkcji. Umocnimy naszą markę na rynkach światowych, wzrost eksportu na rynki zachodnie osiągnąć ma bowiem 110 procent.

Jan Smykała — z-ca dyr. d.s. technicznych huty cynku w Miasteczku Śląskim uważa, że

Pomimo zawieszenia broni

Znów walki w Bejrucie

Agencja Reutera podaje z Bejrutu, że mimo wysiłków władz zmierzających do utrzymania zawartego dwa dni temu zawieszenia broni, w poniedziałek w stolicy Libanu trwała gwałtowna wymiana ognia między zwalczającymi się ugrupowaniami. (PAP)

Dymisja rządu irańskiego

Premier Iranu A. A. Howejda, złożył cesarzowi Iranu dymisję swego gabinetu w związku z rozpoczęciem pracy parlamentu nowej kadencji. Cesarz przyjął dymisję i powierzył Howejdzie misję sformowania nowego rządu.

Sesja Rady Atlantyckiej

Jak podała agencja AFP, w poniedziałek rozpoczęła się w Kopenhadze XXI doroczna sesja Rady Atlantyckiej. Uczestniczy w niej 120 delegatów, reprezentujących wszystkie 15 państw członkowskich NATO. Według AFP omawiane będą problemy wewnętrzne Paktu Północnoatlantyckiego, sytuacja w Portugalii, sprawa wycofania się Grecji z organizacji wojskowej i inne.

Rozmowy egipsko-izraelskie

W poniedziałek rozpoczęło się 23 posiedzenie delegacji Egiptu i Izraela, omawiających kwestie związane z wprowadzeniem w życie podpisanych w styczniu 1975 r. porozumień w sprawie częściowego wycofania się Izraela z Półwyspu Synajskiego.

dzien jest za dużą „jednostką obliczeniową” — trzeba patrzeć nie w kalendarz, ale na zegarek. 100 dni ma przynieść rezultat wielkiej wagi: produkcję 55 000 ton cynku (w tym znajdzie się 3 000 ton cynku ponad tegoroczne zadania).

Zdaniem dyr. naczelnego Łódzkiego Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego „Poltex” — Mieczysława Krupy — liczyć należy tylko dni robocze, a po odjeździe świąt i wolnych sobot.

Dokończenie na str. 2

„Sojuz” - „Apollo”

Spotkanie L. Breżniewa z astronautami USA

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął 22 bm. na Kremlu amerykańskich kosmonautów Thomasa Stafforda, Donalda Slaytona i Vance’a Branda oraz kosmonautów ZSRR Aleksieja Leonowa i Walerija Kubyśowa, którzy uczestniczyli w pierwszym międzynarodowym pilotowanym locie kosmicznym w ramach programu „Sojuz — Apollo”.

Dowódca statku „Apollo” Thomas Stafford przekazał Leonidowi Breżniewowi pozdrowienia od prezydenta USA Geralda Forda. Leonid Breżniew ze swej strony prosił o przekazanie pozdrowień prezydentowi Fordowi.

Podczas rozmowy Leonid

Instrumenty z „Calisii”



Cokolwiek nie kojarzyłoby się nam z „Calisią” — w świecie muzycznym może ona oznaczać tylko dwie rzeczy: pianino i fortepian. Z Kaliskiej Fabryki Fortepianów i Pianin wychodzą w świat instrumenty, które ambitnie konkurują na rynkach RFN, Holandii, Francji czy Szwecji z potentatami rzędu Pleyela i Bechsteina. Zakład w Kaliszu jest drugim, obok Legnicy, producentem pianin w Polsce (rocznie — około 4 000 sztuk) i jedynym wytwórcą fortepianów (90 instrumentów w ciągu roku). Wprawdzie formalnie powstają tu tylko dwa typy pianin, ale w wielu odmianach. W długiej historii wytwórni zdarzyło się i tak, że miała stać się fabryką mebli, jednak sukcesy eksportowe i stale zapotrzebowanie na instrumenty, pozwalają dziś planować znaczną rozbudowę stoletniego już bloku zakładu.

Na zdjęciu: polerowanie pianin. Fot. — CAF

Obrady

finansistów EWG

W poniedziałek rozpoczęło się w Brukseli spotkanie ministrów finansów Szwajcarii oraz sześciu krajów EWG, uczestniczących we wspólnym systemie płynnych kursów walutowych. Są to Francja, RFN, Dania, Belgia, Holandia i Luksemburg.

Belgijski minister finansów, Willy de Clercq poinformował, że delegaci 6 krajów EWG i Szwajcarii jednomyślnie osiągnęli porozumienie co do przyłączenia franka szwajcarskiego do systemu płynnych kursów walutowych Europy Zachodniej. (PAP)

Leonid Breżniew oświadczył ponadto, że pomyślnie przeprowadzenie tego lotu, do którego kosmonauci wnieśli duży wkład osobisty, jest wymownym świadectwem polepszenia stosunków radziecko-amerykańskich oraz większego zaufania i wzajemnego zrozumienia. Wspólny lot kosmonautów radzieckich i amerykańskich był ucieleśnieniem dążenia narodów obu krajów do pokojowej współpracy i służby jej rozwojowi.

W toku rozmowy poruszono także problemy dalszego rozwoju radziecko-amerykańskiej współpracy w badaniu i opanowaniu przestrzeni kosmicznej. (PAP)

Wojna domowa poprzedza dzień niepodległości Angoli

Ukazujący się w Luandzie dziennik „Diário de Luanda” zamieścił wywiad z członkiem Biura Politycznego Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) i premierem rządu tymczasowego Angoli — Lopo do Nascimento na temat aktualnej sytuacji w Angoli.

W wywiadzie tym, Lopo do Nascimento stwierdza, że „dni, które poprzedzają datę wyzwolenia naszego kraju (11 listopada), mają decydujące znaczenie dla przyszłości Angoli. Naród nasz znajduje się w stanie wojny, przeciwko miejscowym lokajom imperializmu — NFLA i UNITA. Musimy usunąć z naszego kraju te organizacje agenturalne, które działają przywdziewając fałszywą maskę ruchów narodowyzwoleńczych”.

W dalszym ciągu Lopo do Nascimento stwierdził: „Aby niepodległość mogła być stanem rzeczywistym, aby prawdziwy rozwój gospodarki był możliwy, musimy zniszczyć dotychczasową strukturę gospodarczą, która ten rozwój uniemożliwia. Przede wszystkim musimy stworzyć warunki instytucjonalne rozwoju gospodarczego. Warunkiem numer jeden jest oddanie podstawowych środków produkcji w ręce państwa i uwolnienie naszej gospodarki spod kontroli obcego kapitału. Walczymy o niepodległość Angoli — powiedział rozmówca — przekonani, że tylko droga socjalistyczna jest drogą autentycznego rozwoju”. (PAP)

Tragiczny wypadek w Nigerii

W pobliżu Lagos wydarzył się jeden z najtragiczniejszych wypadków drogowych w Nigerii: ciężarówka wioząca grupę osób z Lagos do miasta Badagry w pobliżu granicy z Dahomejem zderzyła się ze stojącym na zosiie innym samochodem ciężarowym. W wyniku zderzenia 18 osób poniosło śmierć.

Pożar frachtowca

Na znajdującym się na wodach Zatoki Perskiej w odległości 50 mil morskich od Bahrajnu frachtowcu bandery kuwejckiej wybuchł pożar. Statkowi o nośności 6415 ton grozi zatonięcie. Załoga frachtowca została ewakuowana.

„Midway” w Japonii

Do japońskiego portu Jokosuka zawinął w poniedziałek amerykański lotniskowiec o napędzie atomowym „Midway”, należący do VII floty USA. Przybycie amerykańskiego okrętu wojennego spotkało się z protestem mieszkańców miasta.

Krótko

Zdrowie dzieci

W Łodzi odbyła się 22 bm. — zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Pediatryczne — konferencja naukowa nt. stanu zdrowia dzieci w wieku przedszkolnym ze szczególnym uwzględnieniem czynników środowiskowych i możliwości profilaktycznych.

S. Potoczarski u A. Greczki

Minister obrony ZSRR, marszałek A. Greczka przyjął w poniedziałek przebywającego w związku z wizytą w oficyjną wizytą przyjaźni szefa sztabu generalnego wojsk słowiańskiej armii ludowej, gen. S. Potoczarskiego. Omówiono problemy dalszego rozwoju i zacieśnienia współpracy i przyjaźni między siłami zbrojnymi ZSRR i SFRJ.

Przybył na plenum w Lesznie z-ca kierownika Biura Organizacyjnego KC PZPR Krystyna Dąbrowska przypomniała zebrany, że celem reformy administracji jest poprawa funkcjonowania całego organizmu gospodarczego i społecznego Polski. (tt)

Przed zgromadzeniem młodzieży Europy

Narada konsultacyjna w Warszawie

22 bm. rozpoczęło się w Warszawie spotkanie konsultacyjne przedstawicieli międzynarodowych organizacji młodzieżowych działających w Europie.

Spotkanie poświęcone jest przygotowaniom do mającego się odbyć w połowie przyszłego

Plenum KW PZPR w Lesznie

Dalsza poprawa w funkcjonowaniu urzędów

Funkcjonowanie gmin i miast było przedmiotem dyskusji na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie. Obradom przewodniczył sekretarz KW PZPR Stanisław Kulesza.

W wyniku czerwcowej reformy administracji komitetu PZPR, urzędy miejskie, miejsko-gminne i gminne przejęły na siebie odpowiedzialność za całość wyników ekonomicznych w przemyśle i rolnictwie. W czasie dyskusji plenarnej wskazywano, że szkolenia, instrukcje i konieczne korekty kadrowe powinny w najbliższym czasie udoskonalić pracę podstawowych organów administracji państwowej. W odczuciu obywateli województwa leszczyńskiego już nastąpił wyraźny wzrost odpowiedzialności i operatywności w załatwianiu przez urzędy indywidualnych spraw ludzkich.

Naczelnicy gmin i miast mają być pełnoprawnymi gospodarzami na swoich terenach. Przypada im bowiem rola koordynatorów wszystkich poczynań gospodarczych instytucji gospodarczych na ich terenie — wskazywano w dyskusji. Przybył na plenum w Lesznie z-ca kierownika Biura Organizacyjnego KC PZPR Krystyna Dąbrowska przypomniała zebrany, że celem reformy administracji jest poprawa funkcjonowania całego organizmu gospodarczego i społecznego Polski. (tt)

**WYSTAWA Z OKAZI 100-LECIA
TEATRU POLSKIEGO
W POZNANIU**

W salone wystawowym poznańskiego Pałacu Kultury otwarto 22 bm. wystawę pn. „O teatrze i ludności teatru w ekslibrisie polskim” — jedną z kilku ekspozycji przygotowanych z okazji obchodów 100-lecia Teatru Polskiego w stolicy Wielkopolski. Wśród 230 zaprezentowanych ekslibrisów, pochodzących wyłącznie ze zbiorów jednego z najbardziej znanych w kraju kolekcjonerów — Feliksa Wagnera, znajdują się stare ekslibrisy teatrów dworskich z XVIII i XIX wieku, z okresu Młodej Polski, a także współczesne.

W Pałacu Kultury otwarto równocześnie inną ekspozycję obrazującą działalność tamtejszego klubu miłośników teatru w pracach Aleksandry Konarskiej. (PAP)

KONFERENCJA NA TEMAT EKONOMII POLITYCZNEJ

W Białejewku k/Poznańa zakończyła się 22 bm. ogólnopolska konferencja naukowa poświęcona niektórym ekonomicznym problemom gospodarki socjalistycznej oraz zagadnieniom nauczania ekonomii politycznej. Omówiono m. in. wpływ gospodarki na przedsięwzięcia na sytuację gospodarczą w kraju, problematykę tzw. jednostek inicjujących (WOG) oraz podstawowe cele przedsięwzięcia. Naukowcy przedyskutowali zagadnienia nowoczesnego kształcenia studentów w zakresie ekonomii politycznej. Zwracano uwagę na potrzebę stworzenia jednolitego programu nauczania tego przedmiotu dla wszystkich typów szkół wyższych. (PAP)

KALISKA PREMIERA „NOCY I DNI”

Interesujące zapowiada się sezon kulturalny w Kaliszu. Imprezy ogólnopolskie, regionalne i środowiskowe odbędą się w miastach i gminach województwa.

Wojewódzka inauguracja Roku Kulturalnego w Kaliszu zainaugurowała przedpremierowa projekcja „Nocy i dni” w kinie „Oaza”. Wzięli w niej udział: pierwszy zastępca ministra kultury i sztuki — Mieczysław Woźniak, go sponsorze województwa, a także reżyserzy filmu i aktorzy oraz działacze i pracownicy placówek kulturalnych.

Nie tylko z powodu inauguracji sezonu kulturalnego, prapremiera filmu J. Antczaka odbyła się właśnie w Kaliszu. Autorka „Nocy i dni” długo związana była z tym miastem, a Kalisz w jej powieści to przecież Kalisz. (par)

Jak uznać „żywego” — „zmarłego”?

Precedensowy problem moralno-prawny

22 września w sądzie w Morristown w stanie New Jersey, ma się rozpocząć batalia o życie 21-letniej Karen Ann Quinlan, nieprzytomnej od 14 kwietnia. Karen zapadła w tym dniu na śpiączkę, a następnego ranka miała już trudności z oddychaniem.

Od tego czasu utrzymywana jest przy życiu za pomocą respiratora, sztucznie podtrzymującego oddech i krążenie krwi. Przybrany

Plenum ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

Sprawy związane z zadaniami dziennikarstwa i publicystyki w kampanii poprzedzającej VII Zjazd PZPR były tematem obradującego w Warszawie plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Ambicją polskiego dziennikarstwa — podkreślił w zagajeniu do dyskusji przewodniczący ZG SDP — Jan Mietkowski jest wniesienie określonego dorobku do prac przedzjazdowych w działalności ideologicznej i wychowawczej partii. W czasie obrad dyskutowane były również problemy związane z ulepszeniem i podnoszeniem jakości pracy dziennikarskiej. Punkt wyjścia do dyskusji stanowiły Wytoczne przed VII Zjazdem PZPR. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, lokalne mgły. Temperatura minimalna od 8 do 13 stopni. Temperatura maksymalna od 18 do 23 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

Dostawy ziemniaków do miast

Ciepła i sucha jesień wykrzystuje się w Wielkopolsce do przyspieszonego zbioru ziemniaków z pół. Chodzi o to, aby dostarczyć je jak najszybciej dla zaopatrzenia ludności miast. Muszą być także zgromadzone odpowiednio rezerwy na zimę. Dostawa 600 ton ziemniaków skupionych przez Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni w Poznaniu zaspokaja potrzeby ludności Grodu Przemysława.

Poznań otrzyma tej jesieni około 19 000 ton ziemniaków. WZGS skupi w woj. poznańskim 21 000 ton ziemniaków, uzupełniając do 30 000 ton z innych

Niejasna sytuacja na Timorze

22 bm. indonezyjskie koła wojskowe zdementowały wiadomość, iż żołnierze indonezyjscy biorą udział w walkach na terenie Timoru portugalskiego. Zdaniem kół w Jakarcie w starciach, do jakich doszło ostatnio na terenie kolonii w pobliżu granicy z Indonezją, wzięły udział połączone siły dwóch organizacji timorskich — Demokratycznego Związku Timoru (UDT) i Apodeti, które występują przeciwko organizacji Fretilin, (Rewolucyjny Front Wyzwolenia Timoru Wschodniego). Obserwatorzy polityczni podkreślają niejasność sytuacji, do czego przyczynia się dodatkowo brak stałych połączeń i fragmentaryczność doniesień.

Sprawa przyszłości Timoru portugalskiego wywołała również zaniepokojenie w oficjalnych kołach australijskich. Premier Australii Gough Whitlam w wywiadzie telewizyjnym wezwał wszystkie trzy rywalizujące ze sobą partie polityczne Timoru do osiągnięcia porozumienia na drodze rokowań oraz za wieszenia działań wojennych. Jednocześnie Whitlam zaapelował do władz portugalskich, aby pomogły trzem partiom w znalezieniu wspólnej platformy porozumienia. Whitlam oświadczył, że Australia nie popiera żadnej z rywalizujących ze sobą partii oraz opowiada się za powołaniem w wschodnim Timorze rządu, który reprezentowałby interesy całej ludności.

dostaw brakującą dla zaopatrzenia ludności tego województwa masę. Ziemniaki odbiera się własnym transportem prosto z pół rolników, dotyczy to będzie połowy planowanego skupu. W woj. poznańskim wykopi ziemniaków przeprowadzono na przeszło 30 procentach arealu, siewy zbóż na 35 procentach, wykopi buraków na 10 procentach, zbory kukurydzy na silos na blisko połowę zasianego obszaru. Siewy poplonów ozimych są na ukończeniu.

Większe zaawansowanie wykopów widać w woj. kaliskim, gdzie wybrano ziemniaki z ponad połowy arealu. Kaliskie, oprócz 25 000 ton ziemniaków na potrzeby ludności swego województwa, wysła 35 000 ton ziemniaków na Śląsk. Dostarcza też znaczne ilości ziemniaków dla celów przemysłowych.

Bardzo dobrze wygląda kooperacja gospodarstw uspołecznionych z indywidualnymi rolnikami przy zbiorze kukurydzy na kiszonki, dzięki czemu zdołano w województwie sprzątnąć kukurydzę z trzech czwartych powierzchni. Na ukończeniu jest zbiór siana z trzeciego pokosu traw. (emp)

W woj. leszczyńskim przy zbiorach ziemniaków pracuje sporo kombajnów, pomaga także młodzież szkolna, wykorzystując na prace społeczno-użyteczne cztery wolne dni tygodnia. Zawarto w tej sprawie wcześniej umowy z kierownictwami państwowych gospodarstw rolnych. Kukurydza zbierana jest z 18 000 ha i przeznaczona do silosowania. Cniwa kukurydzy ziarnowej rozpoczyna się w tym tygodniu. Leszczyńskie PGR-y otrzymały ostatnio 9 francuskich kombajnów kukurydzianych. 6 kombajnów ma do dyspozycji kombinat Gola obsługujący również sąsiadów. Trwają wykopy buraków, bowiem w ubiegłym tygodniu ruszyły wszystkie oprócz kościańskie, fabryki należące do Zjednoczenia Leszczyńskich Cukrowni. (tt)

Rolnicy woj. pilskiego koncentrują się obecnie na siewie poplonów, orkach siewnych (zbliżają się one do końca) oraz siewie zbóż ozimych. Po myślnie przebiega zbiór oko-

powych, kukurydzy a także trzeciego pokosu trawy. Ziemniaki i kukurydza sprzątnięte zostały w blisko trzydziestu procentach, siano kosy przeprowadzono natomiast na obszarze około 30 000 hektarów, a więc w ponad sześćdziesięciu procentach. Punkty skupu przyjeżdżają już około 10 procent planowanej ilości ziemniaków (najwięcej przemysłowych), a przodują w tym względzie zakłady przemysłu ziemniaczanego, które zrealizowały już blisko czwartą część skupu.

Nie tak szybko natomiast, jak można by tego oczekiwać, przebiegają omloty. Wiele maszyn omlotowych stoi bezczynnie. Dobrze by się więc stało, gdyby kółka rolnicze, wykorzystując słoneczną i suchą pogodę, lepiej rozpoznały istniejące w tym względzie potrzeby i zaproponowały swe usługi tym rolnikom, którzy z omlotami jeszcze się nie uporali. (zr)

100 dni do końca pięciolatki

Dokończenie ze str. 1

bót pozostaje ich 80. Co w tym czasie najważniejsze? Zakończenie budowy oddziału przygotowawczego tkalni, i to jeszcze przed VII Zjazdem PZPR, czyli 23 dni przed zaplanowanym uprzednim terminem. Uruchomienie tego oddziału to możliwość produkcji nowych asortymentów tkanin dekoracyjnych i koszulowych.

Również ważnym zadaniem „Poltexu” jest dostarczenie przed terminem partii atrakcyjnych tkanin ubraniowych typu „Meksyk” i „Teksas”, tkanin dekoracyjnych oraz zaopatrzenie „bielizniarzy” w tkaniny koszulowe wartości około 20 mln zł. Jeszcze w br. ma też powstać oddział pracy chronionej dla 100 kobiet. Wiąza się z tym spore trudności, oby udało się je przezwyciężyć.

Dla dyr. naczelnego Gorzowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — Tadeusza Kotowskiego i prawie 5 500 załoga przedsiębiorstwa najważniejszym problemem są terminowe dostawy materiałów, bo od nich zależy

Wojsko na wielkich magistralach

Wojsko ma pokazywać udział w rozwijaniu sieci komunikacyjnej kraju. Liczne pododdziały jednostek inżynierskich, obrony terytorialnej i innych, w ramach praktycznego szkolenia oraz czynów społecznych, uczestniczą w budowie dróg i linii kolejowych. W okresie ostatnich 15 lat wojskowi zbudowali i zmodernizowali ponad 5 000 km linii kolejowych.

Rok kalendarzowy jednostek Służby Komunikacji Wojskowej — powiedział dziennikarzowi PAP w Głównym Kwatermistrzostwie WP, któremu ta służba podlega — dzieli się na dwa okresy. W zimowym żołnierze w macierzystych garnizonach uczą się rzemiosła wojskowego i zdobywają kwalifikacje specjalistyczne na kursach organizowanych przez Ministerstwo Komunikacji lub wojsko, np. operator maszyn i urządzeń budowlanych. Natomiast wiosną jednostki opuszczają koszary i rozjeżdżają się na szlaki i węzły komunikacyjne po całym kraju. Obecnie pracuje kilkadziesiąt takich zgrupowań.

Warto podkreślić, że zadania szkoleniowo-produkcyjne wojsko wykonuje we współpracy

z cywilnymi przedsiębiorstwami. Ale na niektórych odcinkach działa samodzielnie, czynając od opracowania dokumentacji — kończąc na oddaniu gotowych obiektów użytkownikom.

Wojska komunikacyjne w konają w br. 25 procent wydajności resortu komunikacji w zakresie budowy dróg, rozwoju sieci kolejowej oraz modernizacji mostów. Współuczestniczą w budowie drogi szybkiego ruchu Warszawa — Katowice oraz odcinka Piotrków Trybunalski — Częstochowa, obwodnicy Trójmiasta, trasy Kraków — Zekopane, Trasy Toruńskiej w Warszawie.

Kiedyś podstawowym narzędziem pracy żołnierza była łopata i kilof. Teraz rolę tę spełniają maszyny. Linie kolejowe układa się np. przy pomocy pociągów zmechanizowanych, z których każdy układa w ciągu dnia 600 — 700 metrów bieżących torów. Wojsko dysponuje wyspecjalizowanymi pociągami zmechanizowanymi do robót mostowych, oraz najbardziej nowoczesnymi kafarami, które pracują obecnie na terenie Koni na przy budowie estakady. W zgrupowaniach wojska ma najnowocześniejsze maszyny do robót ziemnych i budowlanych. (PAP)

Przez całą noc gaszono pożar w warszawskim CDD

Przez całą noc z niedzieli na poniedziałek trwała akcja gaszenia groźnego pożaru, jaki wybuchł w niedzielę wieczorem w warszawskim Centralnym Domu Dziecka. W akcji brały udział, obok kilkudziesięciu sekcji strażackich, także jednostki MO. Mimo, że ok. 24-tej pożar został opany, i zmalała siła głównego ognia, to wczoraj rano około 8-jej w CDD działało jeszcze 6 sekcji straży pożarnej, likwidując ostatnie ogniska pożaru.

Gmach CDD przez wiele lat pełnił funkcję Centralnego Domu Towarowego. Wzniesiony w latach 1949—1950 według projektu prof. Zbigniewa Ihnatowicza składa się z dwóch budynków z podziemnymi magazynami. Sześciopiętrowy gmach główny przedstawia obecnie żalony widok. Bryła budynku zniszczona jest w całej górnej części i właściwie tylko dwa piętra pozostały nienaruszone.

Przyczyną pożaru była specjalna komisja powołana przez ministra handlu wewnętrznego oraz prezydenta miasta. Organa prokuratury prowadzą śledztwo. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 958 PGL „Koziołki” w dniu 21 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 147.126 zakładów wartości 441.378 zł.

W losowaniu I stwierdzono: 1 „piątkę” w wysokości 54.187 zł; 16 „czwórek” po 2.512 zł; 32 „trójki premiowane” po 143 zł; 645 „trójki” po 43 zł; 65 „dwójki premiowane” po 25 zł; 7.068 „dwójki” po 5 zł.

W losowaniu II stwierdzono: 21 „czwórek” po 1.238 zł; 14 „trójki premiowane” po 173 zł; 246 „trójki” po 73 zł; 272 „dwójki premiowane” po 26 zł; 3.290 „dwójki” po 6 zł.

Na kolejne podwójne losowanie 959 gry ufundowano również specjalne nagrody. Losowanie odbędzie się 28 bm. o godz. 12.00 na Placu Bohaterów Stalingradu w Gnieźnie.

5259-K1

Urbanistyczna mapa kraju

Ponad połowa Polaków mieszka w miastach

Blisko 55 procent Polaków mieszka obecnie w miastach. Oznacza to, że osiągnęliśmy już dość wysoki stopień zurbanizowania kraju. Wyraźne zwiększenie się liczby ludności miejskiej — to proces charakterystyczny dla Polski Ludowej.

W 1946 r. żyła w miastach niespełna 1/3 Polaków, a przed wojną mieliśmy zdecydowaną przewagę ludności wiejskiej. W latach 30-tych mniej niż 30 procent mieszkańców Polski zamieszkiwało miasta.

Nowy podział administracyjny kraju, intensyfikując rozwój społeczno-gospodarczy województwa, będzie jednocześnie przyspieszał procesy urbanizacyjne; spowoduje też szybszy niż dotąd rozwój miast. Odnosi się to zwłaszcza do nowych siedzib władz wojewódzkich, które zyskały silnie działającą czynność miastotwórczą. Na reformie zyskują też i pozostałe miasta, które spełniają obecnie rolę gospodarczych i kulturalnych ośrodków wobec pobliskich terenów wiejskich.

Reforma stworzyła mniejsze terytorialnie i ludnościowo wo-

jewództwa, będące bardziej zwartymi i spójnymi jednostkami społeczno-gospodarczymi. Ta wewnętrzna jednolitość pozwala jednocześnie bardziej precyzyjnie ocenić stopień zurbanizowania poszczególnych rejonów. Urbanistyczna mapa kraju nie jest oczywiście jednolita.

Ludność miejska w Polsce koncentruje się obecnie w 9 województwach, w których stanowi ona 65 i więcej procent ogółu mieszkańców danego regionu. Jest to wskaźnik znacznie wyższy od średniej krajowej. Należą tu — poza województwami miejskimi: Warszawa, Łódź i Kraków — także katowickie, gdańskie, poznańskie, szczecińskie, wrocławskie i wałbrzyskie. Właśnie w tych rejonach koncentrują się nasze duże miasta. Szczególnie wyraźne jest to w

woj. katowickim, na terenie którego znajdują się dwa miasta powyżej 200 000 i 6 miast — od 100 do 200 000 mieszkańców.

W 8 dalszych województwach ludność miejska stanowi ponad połowę, co w przybliżeniu odpowiada średniej krajowej. Są to: koszalińskie, elbląskie, bydgoskie, toruńskie, gorzowskie, zielonogórskie, legnickie i jeleniogórskie. Na tych terenach, podobnie zresztą jak i w województwach o niższym stopniu zurbanizowania, większość ludności miejskiej zamieszkuje miasta nieduże — do 50 000, ale jednocześnie znajduje się tu 8 miast liczących od 50 do 100 000 mieszkańców oraz kilka miast większych.

Najbardziej zurbanizowane są trzy województwa: ostrołęckie, siedleckie i zamojskie. Charakterystyczną jest ona znaczna przewaga ludności wiejskiej, która stanowi przeszło 3/4 mieszkańców regionu.

Najliczniejszą grupę stanowią rejonu średnio — jak na nasze warunki — zurbanizowane, gdzie mieszkańcy wsi stanowią większość. W 29 województwach odsetek mieszkańców miast wynosi od 25 do 50 procent ogółu ludności. Na tych terenach przeważają miasta małe, mniej niż 50-tysięczne, a stolice tych województw są także niewielkimi miastami. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redagacja kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-17

WARSZAWA JUTRA

Rozmowa z Naczelnym Architektem Warszawy
mgr. inż. Tadeuszem Szumielewiczem

Panie inżynierze, czy z punktu widzenia urbanisty Warszawa jest prawdziwą metropolią, czy też dużym, ale nieco prowincjonalnym miastem?

— Z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że Warszawa jest jedną z mądrzej i konsekwentniej realizowanych stolic świata, tak pod względem koncepcji przestrzennej, jak funkcjonalności. Pracowało na tym kilka pokoleń projektantów. Najlepszym przykładem nowoczesności i rozmachu jest stołeczny układ komunikacyjny. Już jego istnienie zrezygnuje z jedynie centrum Pragi i zachodnią stronę centrum lewobrzeżnego są rejonami klóćcami się z metropolitalnym charakterem całego miasta. Likwidacja tych dysproporcji to jedynie kwestia czasu. Plany już mamy, są one zresztą częścią nowej, generalnej koncepcji rozwoju przestrzenno-funkcjonalnego Warszawy.

— Czy to znaczy, że poprzedni plan był chybiony?

— Przeciwnie, dotychczasowa koncepcja rozwoju miasta była w zasadzie właściwa, jeśli nie liczyć niektórych planów szczegółowych, jak np. rozwiązanie pl. Zwycięstwa, czy tzw. Dzielnicy Zachodu. Ale wracając do rzeczy... Planowanie urbanistyczne to jest modelowanie żywego organizmu miejskiego. Zmieniają się potrzeby, priorytety i warunki wobec czego planu przestrzennego zagospodarowania miasta nie można traktować, jak sztywnego projektu. Gdyby na poprzednicy byli takimi nie wolnolami planu — wówczas Warszawa pozbawiona byłaby stołecznej klimatu!

— Jakie są główne założenia obecnej koncepcji rozwoju stolicy?

— Mówiąc najogólniej — odchodzi się ostatecznie od monocentrycznej rozbudowy miasta, czyli kształtowania go na wzór np. Londynu. Co nie znaczy, że wybieramy drugą skrajność — rozwój pasmowy. Na podstawie 4 wariantów opracowaliśmy projekt, jak na dziś najlepsze warunki i możliwości optymalny — pasmowo-gniazdowy...

— Skąd się wziął ten swoisty kompromis?

— Z przekonania, że przy dynamicznym terytorialnym rozwoju miasta nie sposób po prostu przetrwać na jednym, nawet największym i najlepiej zorganizowanym śródmieściu. I dla ludzi, i dla samego organizmu miejskiego konieczne są odciążające centra osiedlowe. Równocześnie dominującym elementem miasta jest Wisła i ona powinna stanowić główną oś zabudowy. Sprzyja temu czynniki istniejące: lepsze warunki dla rolnictwa gleby i — dla odmiany — korzystny dla ludzi klimat.

— Wspomniał pan o odciążeniu śródmieścia — serca i wizytówki miasta...

— To jest konieczne i kto wie, czy w całej koncepcji rozwoju Warszawy właśnie centrum nie ulegnie największym przeobrażeniom. Śródmieście w dotychczasowych granicach pozostanie jedynie administracyjną częścią Warszawy. Rolę faktycznego centrum miasta przejmie natomiast tzw. Śródmieście Funkcjonalne. Będzie to obszar o wielkości ok. 3,3 tys. ha, rozciągający się po obu brzegach Wisły. Jego topograficzny zarys wyznaczają główne odłuki obwodnicy, tj. Trasa Ł, Towarowa, Okopowa, Bucza, Starzyńskiego i nie zrealizowa-



wana jeszcze praska trasa NS. Zakładamy, że na obszarze tym mieszkać będzie w 1990 r. około 270 000 ludzi (obecnie — prawie 415 000), zaś pracować bez mała 440 000 (dziś — 360 000). Przewidywany spadek liczby stałych mieszkańców przy równoczesnym wzroście liczby zatrudnionych oznacza spotęgowanie centralno-dyspozycyjnych funkcji tego rejonu. W dalszej konsekwencji niesie to zmiany w charakterze zabudowy: stopniową eliminację „mieszkańców” na rzecz większego nasycenia gmachami użyteczności publicznej.

— Czy jest możliwe zintegrowanie prawo- i lewobrzeżnej Warszawy? Przecież Wisła zawsze była elementem dzielącym miasto na „Warszawę” i „Pragę”...

— Chcemy tę tradycję przełamać, chociaż uczynienie z Wisły czynnika łączącego miasto będzie zadaniem trudnym. Musimy przede wszystkim związać oba brzegi w sensie dosłownym, czyli przeprowadzić mosty. Na terenie Śródmieścia Funkcjonalnego będą w przyszłości nowe przeprawy Świętokrzyska i Karowa. Mosty te pozwolą usprawnić transwistulski i ogólnomiejski układ komunikacyjny, niebagatelny składnik wiążący poszczególne części miasta. Drugim czynnikiem integrującym musi być konsekwentne kształtowanie doliny rzeki, jako rejonu otwartej zieleni o przeznaczeniu rekreacyjno-wypoczynkowym. Istniejące fragmenty tego zespołu (ZOO, rejon stadionu X-lecia, Park Kultury) uzupełnimy o Park Podzamcze, Śródmiejski Park Skarpowy i uporządkowany do końca Cypel Czerniakowski. Tej sfery działania — po zornie blajej — nie wolno lekceważyć, bo nie tak nie zbliża, jak jedność funkcji. Wreszcie trzeci kierunek: lokalizowanie części funkcji centralnych na stronie praskiej. Umożliwi to przekształcenie starej Pragi w Nowoczesne Centrum Praskie mniej więcej w kwadracie ulic Świerczewskiego, Brzeska, Zieleniecka oraz „mostowe” zbliżenie obu brzegów. Trudno już dziś operować szczegółami, ale chcemy stworzyć układ funkcjonalny: oś wschód—zachód będzie miała charakter kulturalno-usługowy, natomiast oś północ—południe — dyspozycyjna. Realizacja idei Śródmieścia Funkcjonalnego oznaczać będzie likwidację na jego terenie większości fabryk. Zakłady uciążliwe będziemy się stawali usuwać ze stolicy, lokalizując w niej branże lekkie, jak elektronika, przemysł maszynowy czy farmaceutyczny.

— O jakich zamierzeniach można mówić konkretnie już dziś?

— Budowę nowych osiedli planujemy w Ursynowie, Natolinie i Gocławiu — od strony południowej oraz w Tarchominie, Jabłonnem i Legionowie — od północy. Takie tereny do roku 2000 powinny wystarczyć. Jeśli chodzi o układ komunikacyjny to planujemy — jak wspominałem — budowę nowych tras mostowych; pierwszą z nich będzie

Warszawskie Powiśle.

Fot. — CAF

Toruńska. No i oczywiście pierwsza linia metra z Ursynowa na Bielany. Prace projektowe są w pełnym toku. Zamierzamy też doprowadzić do porządku stosunkowo zaniedbane pod względem rozwiązań urbanistyczno-architektonicznych — warszawskie place. W przygotowaniu są projekty zabudowy placów: Zwycięstwa, Krasińskich, Bohaterów Getta oraz Trzech Krzyży. Ten ostatni zamierzamy uczynić łącznikiem między Al. Ujazdowskimi a ul. Kopernika. Chociaż, kto wie, czy nie znajdziemy lepszego rozwiązania dla odciążenia Nowego Świata? Może uda się do tego celu wykorzystać ul. Bracką? Wreszcie, po zakończeniu budowy dworca Centralnego, urządzimy całe Centrum Zachodnie, na terenie którego znajduje się kilka hoteli, kryty pasaż usługowo-handlowy, Biura Central HZ oraz 2-piętrowy węzeł komunikacyjny. Na prawym brzegu Wisły powstanie Centrum Praskie. Jeżeli spojrzysz się na te bliskie realizacji projekty w kontekście inwestycji już wykonanych, a będących fragmentami generalnej koncepcji rozwoju miasta (Trasa Ł, Wisłostroda, Trakt Królewski) — widać chyba dobrane naprawdę wielkomięjski charakter Warszawy?

Rozmawiał:

TOMASZ JEZIORAŃSKI

Droży nieobecni

Potrzebna uszczelka dla przeciekającego czasu

W poniedziałek do żadnego sklepu nie dowieziono mleka i pieczywa — zachorowali piekarze i pracownicy mleczarni. We wtorek zamknięte były szkoły, przedszkola, żłobki — choroba zmożyła pracowników tych właśnie instytucji. Środa: nie kursowały po ciagi i autobusy — druki L-4 dostarczyli tym razem transportowcy. W czwartek chorowali urzędnicy. W piątek handel nie otrzymał ani jednej kuchenki z wronkowskiego „Spomaznu”. Sobota...

Czyżby jakaś dziwna epidemia? Oczywiście — nie. Nic takiego nigdy się nie zdarzyło. Ale... We wszystkich razem wziętych uspołecznionych zakładach pracy województwa piłskiego dzienna absencja wynosi około 1540 osób. A więc tak, jakby każdego dnia zamykano duże przedsiębiorstwo. Zjawisko, którego ostrości na co dzień wielu z nas nie dostrzega.

Systematycznie wzrasta w naszym kraju liczba godzin nieprzepracowanych. W Piłsku, które do krajowych potęg przemysłowych jeszcze się nie zalicza, w okresie ośmiu miesięcy bieżącego roku bezpowrotnie utracono 2 396 500 godzin pracy, o blisko 14 procent więcej niż w takim samym okresie roku ubiegłego. Przyczyn jest kilka. Przede wszystkim — zwolnienia lekarskie (wzrost o jedną czwartą), płatne przestoje maszyn, nieusprawiedliwiona nieobecność, prace społeczne, których zresztą w godzinach służbowych jest coraz mniej.

To prawda ludzie zawsze chorowali, chorują i nadal będą chorowali, mimo zaś wzrostu liczby zwolnień lekarskich plany produkcyjne wykonywane są pomyślniej niż kiedykolwiek. Jeśli jednak przy rosnącej absencji można wykonywać i przekraczać zadania planowe, dowodzi to istnienia naturalnych rezerw podnoszenia wydajności pracy bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych. Ale oznacza to również, że są wśród nas osoby żyjące na koszt innych. Nie ma przecież żadnych podstaw do twierdzenia, że od ubiegłego roku staliśmy się na głośniejsze odporni na rozmaite urazy czy chorobotwórcze drobne noustroje.

Oto kilka przykładów, które

wywołują refleksje. We wronkowskim „Spomaznu” w okresie ośmiu miesięcy br. 15 osób (5 procent) zatrudnionych w administracji wykorzystało 35 procent zwolnień lekarskich przypadających na tę grupę pracowników, zaś 50 osób (7 procent) — 40 procent zwolnień przypadających na osoby zatrudnione w produkcji. W rogozińskiej „Rofamie” jedna osoba o dwuletnim stażu stała się przyczyną 11 (słów nie: jedenaście) krótkoterminowych zwolnień lekarskich w okresie... półroczu. Tylko brak miejsca nie pozwala przytoczyć więcej tego rodzaju przykładów.

Nie jest więc głośniejsze stwierdzenie, że najpoważniejszym problemem są powtarzające się — szczególnie po dniach wypłat i popularnych imieninach — zwolnienia kilkudniowe, udzielane zresztą najczęściej nie przez zakładowe, lecz rejonowe przychodnie lekarskie i że osoby, które je otrzymują — są to najczęściej ludzie młodzi o krótkim stażu pracy; nie zwykle rzadko pozwalają się oni umieścić w szpitalu. W „Rofamie” zaobserwowano także nasilenie się liczby zwolnień w tej grupie pracowników, którzy przez okres trzech miesięcy uzyskiwali wysokie pobory. Wiedzieli, że idąc „na chorobowe” otrzymają 100 procent zasiłku, czyli więcej, niż w danym momencie mogliby zarobić przy warsztacie pracy.

Oto niektóre z powodów dla czego trzeba zastanawiać się nad sposobami umocnienia dyscypliny i ograniczenia absencji. Dyskusje na te tematy odbyły się także na terenie woj. piłskiego. Prawda: padało sporo krytycznych uwag pod adresem rejonowych lekarzy, zwracano jednak uwagę na konieczność nasilenia społecznej kontroli i karania kombinatorów. Mówiono też o organizacji pracy.

W toku wszystkich dyskusji rodziły się programy usprawniania gospodarki czasem pracy, poprawy w zakresie organizacji produkcji i umacniania dyscypliny. Kadrowego wzmocnienia i lepszego wyposażenia gabineatów wymagają przychodnie zakładowej służby zdrowia. Na leży — mówiono — usprawnić system wydawania przepustek, znaleźć możliwość kierowania

do pracy zastępczej tych pracowników, którzy ulegli niewielkim urazom, przede wszystkim zaś wzmocnić baczniejszą uwagę na przestrzeganie przepisów bhp. Potrzebne jest także lepsze zaopatrzenie w niezbędne zestawy narzędziowe, usprawnienie służb remontowych i awaryjnych.

Nade wszystko potrzebny jest jednak klimat społecznej dezaprobaty dla obiboków, zaś zagadnieniem społecznej kontroli muszą się wreszcie zainteresować grupy związkowe i koła ZMS. Członkowie tych zespołów wiedzą przecież najlepiej, kto obniża wyniki produkcyjne, żerując na wzorowej pracy reszty załogi. Trzeba też zacząć imiennie rozliczać ze szczególnie rażących przypadków łamania dyscypliny, stawiając za wzór pracowników rzeczywiście sumiennych.

Programy, które wkrótce zatwierdzone zostaną podczas konferencji samorządów robotniczych, mają charakter wychowawczy, więc — także długofalowy. Zamierzone skutki osiągnięte zostaną przeto tym szybciej, im bardziej konsekwentnie programy te będą realizowane.

ZYGMUNT ROLA

12-letni student w Erewaniu

Gdy 19 września student Instytutu Politechnicznego w Erewaniu, Dawid Arutunian po raz pierwszy wszedł na salę wykładową, zarówno student, jak i profesorowie uczelni zgłoszali mu gorącą owację. Dawid Arutunian jest bowiem najmłodszym studentem, jaki kiedykolwiek studiował w Armenii — ma 12 lat.

Wybitne uzdolnienia chłopca w dziedzinie nauk ścisłych stwierdzono bardzo wcześnie. W wieku 5,5 lat D. Arutunian rozpoczął naukę w szkole, ze specjalnym programem matematyki. Już wówczas umiał czytać, pisać i rozwiązywał zadania. Przy całym zainteresowaniu nauką, D. Arutunian zajmuje się sportem, lubi muzykę, a pasjonuje się nauką języków. (PAP)

karski reprezentacji dziennikarzy polskich i Berlina o puchar przechodni prezesa Zarządu Głównego RSW Prasa — Książka — Ruch.

Przez salon wystawowy Ośrodka przewinęły się już setki berlińczyków. Wielu z nich odwiedziło czynną jednocześnie w Ośrodku wystawę książek Wydawnictwa MON i Książki i Wiedzy, pod nazwą „W 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem”, obejmującą ponad 600 pozycji wydawniczych.

Warto dodać, że w ramach „Dni prasy polskiej” w NRD odbywa się również — w dniach od 16 do 24 września br. — wiele spotkań dziennikarzy polskich z działaczami politycznymi i społecznymi, załogami zakładów pracy i czytelnikami prasy polskiej w Lipsku, Halle, Suhl, Erfurcie, Karl Marx-Stadt i w wielu innych miastach NRD. Zainteresowaniem cieszy się również — po sukcesach w Suhl — zorganizowana przez P. A. Interpress w Rosztoku wystawa fotograficzna pod nazwą „Polska, kraj i ludzie”.

Jak informują nas w Ośrodku Informacji i Kultury Polskiej w Berlinie, wystawa „Prasa polska w służbie pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie” eksponowana będzie również — po 5 października br. — w innych miastach wojewódzkich NRD.

HENRYK ZAGAŃCZYK

STRONA

GŁOS — 23 IX 1975

Dni prasy polskiej w NRD

Korespondencja z Berlina

Od 8 września br. w Ośrodku Informacji i Kultury Polskiej w stolicy NRD — Berlinie — czynna jest wystawa pod nazwą „Prasa polska w służbie pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie”, zorganizowana — z inicjatywy Ośrodka — przez Biuro Współpracy z Zagranicą ZG RSW Prasa — Książka — Ruch. Otwarcie jej zainaugurowano cykl polskich imprez prasowo-kulturalnych, które trwać będą w tygodni nie tylko w Berlinie, ale również na terenie NRD.

Spśród ponad trzech tysięcy gazet i czasopism, które ukazują się aktualnie w Polsce, na wystawie ukazano sto kilkadziesiąt najbardziej reprezentatywnych tytułów prasy centralnej i terenowej oraz zakładowej wszystkich wydawców. Na niewielkiej sali wystawowej Ośrodka realizatorom wystawy udało się ukazać bogactwo tematyki podejmowanej przez prasę polską w ciągu kilku ostatnich miesięcy br. Jednak myślną przewodziła całości ekspozycji — zgodnie z hasłem wystawy — jest ukazanie polskich inicjatyw pokojowych w Europie i na świecie. Zaprezentowano więc w sposób przejrzysty i czytelny wkład Polski w zwycięstwo nad hitlerowskim faszyzmem, pokojowe inicjatywy

Polski w okresie powojennym. Szczególny nacisk położono na uwypuklenie polskich inicjatyw pokojowych przed szczytem KBWE w Helsinkach. Silne wrażenie na zwiedzających robi plansza poświęcona udziałowi żołnierzy polskich w obrocie pokoju na Bliskim Wschodzie. Prezentują specjalne wydanie „Żołnierza Polskiego” przeznaczonego dla żołnierzy Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie uzyskano znakomity efekt propagandowy, uwypuklający udział Polski w rozwiązywaniu konfliktu izraelsko-arabskiego.

Na wystawie wiele miejsca poświęcono także udziałowi Polski we wspólnocie państw socjalistycznych, w tym w RWPG i Układzie Warszawskim. Celnie zaś dobrane cytaty z przemówień przywódców Polski i NRD, ilustrowane licznymi zdjęciami i wycinkami prasowymi, ukazują wzajemne, przyjazne stosunki między Polską a NRD. Interesującą przedstawił na planszach życie wewnętrzne i piękno współczesnej Polski, eksponując prasę i wycinki artykułów z prasy społeczno-politycznej, specjalistycznej, młodzieżowej, sportowej itp. Całość wystawy spina barwne i pomyślnie opracowane graficznie, przy czym olbrzymie wrażenie

robią rozmieszczone przez całą salę wystawową — pod sufitem — kolorowe winiety tytułowe gazet i czasopism.

Nie tedi dziwnego, że wystawa prasy polskiej spotkała się wśród berlińczyków z olbrzymim zainteresowaniem. Już w przeddzień jej otwarcia Berliner Rundfunk nadawało na żywo trzygodzinny audycję radioową z Ośrodka Informacji i Kultury Polskiej, w części poświęconą właśnie ekspozycji prasy polskiej. Zaś w otwarciu wystawy uczestniczyli przedstawiciele KC SED, MSZ NRD, ministrowie łączności, wielu dziennikarzy, działaczy społecznych i politycznych z Berlina.

Dotychczas odbyło się tu już kilka imprez towarzyszących wystawie. Był więc bardzo udany dzień „Trybuny Ludu”, na który przybyło ponad 40 dziennikarzy z „Neues Deutschland” i prasy NRD, dzień „Życia Warszawy” połączony ze spotkaniem czytelników „Życia Warszawy” w języku niemieckim i redakcji „Berliner Zeitung”. W kalendarzu spotkań przewidziany jest również dzień prasy kulturalnej, na które to spotkanie — obok świata kulturalnego Berlina — zaproszeni zostaną również tłumacze literatury polskiej. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany jest również w stolicy NRD mecz pił-

REGIONALNE BIURO SPRZEDAŻY
„CEPELIA”

SPRZEDA KIOSK

położony w Trzciemnie przy ul. Sikorskiego.

Oferty należy nadsyłać pod adresem:
RBS „Cepelia” — Łódź, ul. Jaracza 21.

2213-K2

Praca Nauka

Pomoc domową dochodzącą 5 razy w tygodniu zatrudnię od 1 października. Berestecka 1A, dojeżdżę do Grochowskiej pomiedzy Słoneczną a Promieniową, po godz. 15.00.

Krawcowa konfekcyjna po trzebnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24301g.

Reparacje oddam pracę w dom. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25076g.

Przyjmę uczennicę do przyuczenia zawodu w zakresie krawiectwa damskiego. Zgłoszenia kierować — telefon 717-30 godz. 17-20.00.

Do trzyosobowej rodziny (jedno 8-letnie dziecko), potrzebna pomoc od godz. 11-14.30. Adres: Poznań, ul. Kasprzaka 43, zgłoszenia od godz. 16.

Przyjmę pomoc domową w godz. od 8-15. Zeylan-da 3 m. 3.

Potrzebny dozorca, chętnie płaci. Mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22741g.

Fryzjerka, fryzjer i uczeń potrzebni na cały lub pół etatu. Poznań, ul. Czerwona 9a (Wilda).

Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie. Adres: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23233g.

Przyjmę ucznia zawodzie rzemieślniczym (naprawa broni myśliwskiej). Oborki Wawrzyniaka 3.

Cukiernia w Karpaczu za trudni na stałe cukiernik — ciastkarka. Mieszkanie nie zapewnione Karpacz tel. 278.

Maszynopisanie ucze. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro.

Kupno Sprzedaż

Kupię platformę jednokonną. Stanisław Maciejewski 62-050 Mosina, ul. Wodna 27.

Kupię okazynie bufet, witraż i fotele. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22683g.

Kupię dwuteownik (tragarze) 18, każda ilość lub grubszą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22740g.

Sprzedam tanio sax tenor (nowy) niemiecki oraz akordeon 96 basów nowy Weltmeister, Klemens Kamiński Wągrowiec, ul. Libelta 9.

Kalkulator Texas SR-30, sprzedam. Gdańsk, tel. 31-39-45 lub 41-80-81 wewn. 37.

Wózek dziecięcy głęboki — beżowy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 67-15-41.

Sprzedam szafę, bufet, stół, 6 krzeseł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22742g.

Sprzedam zbiór znaczków pocztowych PRL od 1. V. 75 r. i inne w cenie umównej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22674g.

Sprzedam akordeon Weltmeister 120 basowy, cena 8.000. Adres: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22682g.

Sprzedam szafę 3-drzwiową, tapczan, stół, krzesła. Poznań, Osiedle Wielkiego Października 13H m. 113, tel. 418-045.

Jadalnię i sypialnię w dobrym stanie sprzedam, ul. Pamiątkowa 23 m. 10, godz. 15-17.

Sprzedam ciągnik Ursus C225, lub Major 3011, 140 wacz i przyczepę, Czesław Gozdecki, Goślinowo, poczta Gniezno.

Samochody

Tanio sprzedam Warszawa M-20 silnik i szlif, po kapitalnym remoncie. Zanon Wozniak Poznań, Jarochowskiego 10 m. 11, tel. 660-800 po godz. 16.00.

Kupię samochód wrak, części sprzed 1959 r. BMW-Dixi, KdF lub inne, silnik i tylny most do Warszawy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21888gpr.

Fiat 1200 lub Trabant kupię. Odbiór do marca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24534g.

Lokale

Kupię zaraz mieszkanie M-4 lub M-5 na Winogradach. Adres: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22708g.

Rogożno! Sprzedam mieszkanie własnościowe 83 m², dwa pokoje, kuchnia, łazienka, c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22711g.

Nieruchomości

Kupię okazynie domek, najchętniej Puszczykowo, Puszczykowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24751g.

Kupię dom piętrowy, równie stary surowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22767g.

Sprzedam działkę 900 m² pod budowę, zadrzewioną, parkan, woda, prąd, oraz materiał budowlany — Osiedle Pilewiska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22582g.

Kupię działkę budowlaną na Os. Pilewiska lub Junikowie. W rozliczeniu może być działka ogrodnicza na Junikowie. Poznań — Junikowo, ul. Rybnicka 43.

Odstepię ogródek, „Bielniki”, działka nr 49 bez altany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22607g.

Kupię działkę zabudowaną lub wolną nad jeziorem, blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22675g.

NOWOSOLSKA FABRYKA NICI „ODRA”

Nowa Sól, ul. Czerwonej Armii 20

telefon 3241 wew. 275

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

przedsiębiorstwom państwowym i spółdzielczym:

- czyściwo nici bawełnianych w ilości 30.000 kg w cenie 1,70 za kg,
- „orzech” II bawełniany w ilości 45.000 kg w cenie 0,40 zł za kg,
- odpady lniane spod przecinaczki w ilości 9.000 kg w cenie 1 zł za kg,
- odpady szmat jutowych (worki) w ilości 15.000 kg w cenie 1,60 za kg,
- zmiotki bawełniane w ilości 17.000 kg w cenie 0,20 za kg.

Oferty należy kierować pod adresem podanym wyżej.

2192-K2

Przetarg

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

samochodu marki FSC Lublin, typ. ŻUK

A 09, nr rej. 77-32- PJ, nr silnika 261552,

nr podwozia 95905 —

cena wywoławcza — 71.400,— zł.

Samochód można oglądać codziennie w godzinach od 13 do 15 w Bazie Sprzętu i Transportu przy ul. Podgórnik 1.

Przetarg odbędzie się zgodnie z Zarządzeniem Ministra Komunikacji z 14. IV. 73 (M. P. nr 26 poz. 148) w Bazie Przedsiębiorstwa przy ul. Podgórnik 1 o godz. 9, w 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa lub na konto NBP VI O/M Poznań 69-6-7101, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

5342-K1

Poznańskie Zakłady Papiernicze — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty wodn.-kan. i c.o. w Fabryce w Rawiczu.

Wartość prac 150 tys. zł.

Rozliczenie nastąpi w oparciu o kosztorys wykonawczy.

Termin wykonania — IV kw 1975 r. i I kw. 1976 r.

Dokumentacja do wglądu znajduje się w Dziale Technicznym Fabryki.

Zapewniamy pokrycie materiałowe.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika i Energetyka PZP w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5, tel. 592-42 w. 28.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP w terminie 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia o godz. 12.00.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta względnie awansowania przetargu bez podania przyczyny.

5331-K1

Poznańskie Zakłady Papiernicze — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie prac malarskich w Fabryce w Tarnobrowie, województwo pilskie.

Zakres prac — malowanie farbami emulsyjnymi pomieszczeń produkcyjnych i pomocniczych o powierzchni 10.200 m², malowanie farbami olejnymi około 250 m².

Szacunkowa wartość prac około 400 tys. zł.

Rozliczenie nastąpi w oparciu o kosztorys wykonawczy.

Termin wykonania prac — IV kw. 1975 r. i I kw. 1976 r.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia o godz. 12.00.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta względnie awansowania przetargu bez podania przyczyny.

5262-K1

W dniu 21. 9. 1975 r. zmarł nasz długoletni, zasłużony prezes Kolejowego Klubu Sportowego „Lech” w Poznaniu

mgr WACŁAW DRAB

przeżywszy lat 55

odznaczony Medalem 10-lecia, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową Miasta Poznania, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Złotą Odznaką Federacji Kolejarzy, Złotą Odznaką KKS „Lech”, oraz wieloma innymi odznaczeniami sportowymi i reportowymi.

W osobie Zmarłego klub nasz bezpowrotnie utracił wybitnego działacza, organizatora i propagatora sportu kolejarskiego oraz wychowawcę młodzieży.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Zarząd, działacze, trenerzy i zawodnicy K.K.S. „Lech” Poznań

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24. 9. 1975 roku o godz. 11.00 na cmentarzu na Junikowie.

1037-K2

Dnia 21 września 1975 r. zmarł namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 98, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

MAKSYMILIAN NOWACZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona rodzina

Ul. Sucha 2a.

W dniu 21 września 1975 roku zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy tatuś, 8p.

STANISŁAW KONIECZNY

lat 40

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu parafialnym w Luboszu k. Pniew.

W głębokim smutku pograżona żona z dziećmi i rodziną

25276g

W dniu 20 września 1975 r. zmarł

SEWERYN BIELECKI

b. gł. księgowy n. Spółdzielni

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

Rada, Zarząd, Członkowie Spółdzielni Rzemieślniczej Tapicerów w Poznaniu, ul. Ratajczaka 18

1935-K3

Dnia 20 września 1975 r. zmarł opatrzony Olejami św., w 75 roku życia, kochany mąż, ojciec i dziadek, 8p.

JÓZEF NOWACZYK

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu w Sołcu Wlkp.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

25354g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 września 1975 r. odszedł od nas na zawsze, najukochańszy mąż, tatuś, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

mgr WACŁAW DRAB

Pogrzeb odbędzie się dnia 24. 9. 1975 r. o godz. 11.00 na Junikowie w Alei Zasłużonych.

W smutku pograżona żona z synami, synowymi, wnukami i rodziną

1044-K3

Dnia 21 września 1975 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa i najtroskliwsza matka, siostra, teściowa i babcia

WIKTORIA ZAGROCKA

z domu DOBKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. na cmentarzu parafialnym w Kamionie.

W głębokim smutku pograżona rodzina

25358g

Dnia 21 września 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 64, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, 8p.

WŁADYSŁAW KOSIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku żona z rodziną

Ul. Łazurowa 14 m. 82.

Dnia 20 września 1975 r. zmarł w 77 roku życia, opatrzony Sakramentami św., 8p.

EDMUND DOLATA

b. długoletni pracownik Urzędu Miejskiego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 24 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną i przyjaciółmi

25278g

Dnia 20 września 1975 r. zmarła moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 61

STANISŁAWA KOPRAK

z domu GOMINIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Ul. Bułgarska 142 m. 10.

Dnia 21 września 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66, 8p.

dr EDMUND PALUSZKIEWICZ

lek. wet.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona rodzina

25376g

Szamarzewskiego 2 m. 2.

Dnia 19 września 1975 r. zmarła po długotrwałej chorobie nasza ukochana, mama, teściowa i babcia

JADWIGA GINTROWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Krzyżownikach, msza św. odprawiona zostanie w kościele parafialnym o godzinie 8.00

W głębokim smutku pograżona rodzina

25305g

Dnia 21 września 1975 r. zakończyła swój pracowity żywot, przeżywszy 80 lat, nasza kochana mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia

PELAGIA LABIAK

z domu WALIGÓRA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 24 bm. o godz. 10.30 w Bninie.

W smutku pograżona rodzina

25275g

Dnia 21 września 1975 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza droga mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78

ANNA PIETRZYKOWSKA

z domu STAMM

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W głębokim smutku pograżona rodzina

25290g

Dnia 21 września 1975 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa matka, babcia, przeżywszy lat 78

BRONISŁAWA BARCZAK

z domu BALCEREK

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina

25301g

Dnia 21 września 1975 r. zmarła moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 61

WIKTORIA WINKEL

z domu KAZMIERSKA

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina

25297g

Ul. Szamarzewskiego 52 m. 3.

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 września 1975 r. zmarł mój ukochany mąż, szwagier i wujek

LEON JAKUBOWSKI

lat 73

ppor. rezerwy, powstańca wielkopolski, członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Walecznych i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W bolesnym żalu pograżona żona

25357g

Ul. Pamiątkowa 11 m. 18.

Termin wykonania prac — IV kw. 1975 r. i I kw. 1976 r.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia o godz. 12.00.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta względnie awansowania przetargu bez podania przyczyny.

5262-K1

W dniu 21 września 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, 8p.

ELŻBIETA PANKIEWICZ

z domu MACZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 10.00 w Komornikach

o czym zawiadamiają strapieni córka, zięć, wnuki i prawnuki

25351g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 września 1975 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 67, 8p.

FELIKS FIGELAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

25359g

TEATR

POZNAN OPERA — g. 19 „Giselle”. MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji”. POLSKI — g. 19 przedstawienie zamknięte „Kordian”. NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.

KINA

CHODZIEZ Ceramika: „Heca” i „Cudowna lampa Aladyna”; No-tec: „Charley Varrick” i „Michas przywołuje świat do porządku”. CZARNKOW: „Babie lato”. GNIEZNO Lech: „Synowie sze-ryfa”; Polonia: „Kobiety, które kochałem”. GOSTYN: „Nie zestarzejemy się razem”. GORA: „Dzieje grzechu”. JAROCIN: „Pulapka na gene-rala”. KALISZ Oaza: „Peppino podbi-ja Amerykę”; Stylowe: „Przedma-żeńskie podboje” i „Kamo — ostat-nia misja”. KEPNO: „Nadzieja”. KOŁO: „Mr. Majestaty”. KONIN Centrum: „Dzień szaka-ła” i „Pospromienie złośliwy”. KOŚCIAN: „33 — złoty się”. KROTOSZYN: „Tajemnica rękopi-śmi”. LESZNO: „Nieuchwytny morder-ca” i „Ułana — wódz Apaczów”. NOWY TOMYSL: „Joe Kidd”. OBORNKI: „Pulapka w delcie Dunaju”. OSTROW Roma: „Deps” i „Z-łimna krwaw”; Słońce: „Znikąd donikąd”. OSTRESZCZÓW: „Gra złudzeń”. PILA Iskra: „Safari 5000”; Ko-rał: „Zew krwi”; Sokół: „Morder-cy w imieniu prawa”. PLESZEW: „Noc na Karlsztaj-nie”. RAWICZ: „Zbrodnia w klubie tenisowym”. SĄCOW: „Bilans kwartalny”. SZUPCA: „Rodzinny gang” i „Unkas — ostatni Mohikanin”. SZAMOTULY: „Pięć latwych utworów”. SIEM Klubowe: „Rozwód”; Słon-ko: „Znakomity piątek”. SRODA: „Sutjeska” cz. I i II. TRZCIANKA: „Człowiek w dzi-ty”. TUREK: „Strasza teściowa”. WAŁCZ: „Joe Kidd”. WAGROWIEC: „Ziemia obiec-ana”. WSCHOWA: „Zachłanne mias-to”. WRONKI: „Kochankowie roku pierwszego”. WRZESNIA: „Smiercionośny la-dunek”. WYRZYK: „Stara panna”. ZŁOTÓW: „Dziewczyna z las-ka”.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Propozycje do Lis-ty Przebojów; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński koncert rozrywk.; 9.05 Turniej instrumen-talistów; 9.30 Radio Praga prezen-tuje; 9.45 Rytm, barwy, nastroje; 10.03 Tańce z oper; 10.30 „Sza-leństwo Almayera” — odc. 5; 10.40 Jazz ze Studoty; 11.05 Nie ty-lko dla kierowców; 11.12 Muzyka polskich melodii — Gra zespołu B. Hardego; 11.30 Z nagrań ork. PR i TV pod dyr. J. Prusaka; 12.15 Piosenki z musicali; 13.05 Góralskie nuty; 13.15 Klubowy rolnika — rol-nikom; 13.30 Katalog wydawnictw; 13.35 Koncerty na Zamku; 14.00 Sport to zdrowie; 14.05 Ze świata nauki; 14.10 Bałkańskie rytmy ludowe; 14.35 Dyskoteka nastolatków; 15.05 Lisy z Polski; 15.10 Ludwik van Beethoven: Fragmenty z ba-le-ty „Dziela Prometeusza”; 15.35 Z najpiękniejszych operetek; 16.00 U przyjaciół; 16.11 Przeboje nasze-go ekranu; 16.30 Aktualności kul-turalne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rymostop; 17.40 Z nagrań Zespołu „Jazz Car-riers”; 18.05 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Międzynar. konkurs radiowy chórow; 19.15 Parada polskiej pio-senki; 20.05 Radiowa muzykomania; 21.18 Wieczorny koncert żywcem mi-łośników muz. poważnej; 22.20 Gra Piotr Figiel; 22.30 „Zapomniane kultury” — Tajemnice Meroe; 22.45 Mini recital Tadeusza Chyły; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam session.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Zespoły roz-rywkowe; 8.35 Public. ekono.; 8.55 Muzyka spod strzechy — Gó-rale żywe; 9. K. F. Emanuel Bach: Koncert F-dur na klawiesyn, fortepian i ork.; 9.30 Śpiewają „Wrocławskie Skowronki Radio-wo”; 9.40 Dla przedszkoli: „Syren-ki i syreny” — słuch.; 10. Książ-ki, które na was czekają; 10.30 Koncert francuskiej muzyki ope-rowej; 11 Dla kl. III lice. (język polski); 11. „U schyłku wieku” — dyskusja literacka; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka po-szukiwania rodzin PKR; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — melodie łowie-lic; 13 „Szklany klosz” — fragm. pow.; 13.20 Śpiewa Miłuska Vo-bornikova; 13.35 „Wielki romans w Bucharze” — fragm. opowiada-nia Janusza Odrowacza-Pieniąż-ki; 13.55 Mini przegląd folklorystycz-ny; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Li Kosza-łowski Festiwal Organowy — rec-ital A. Chorosńskiego; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Za-gadki muzyczne; 16 Wypocznik i turystyka; 17.25 Aud. społ.; 17.35 Utwory Burta Bacharach; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu: „Po-stawy i działania”; 18.05 Poznań muzyka malowana; 18.40 „Drogi poznania” — Leworeczna przyro-da; 19 Drugi wieczór wspomnień B. Horowitza; 19.15 Język angiels-ki; 19.30 Magazyn literacko-mu-zyczny; „Sen namiestnika Hinko-...”

Uczniowska pomoc



W ramach jesiennej przerwy w nauce uczniowie Technikum Leśnego w Goraju (woj. pilskie) biorą czynny udział w wykopa-ku na terenie Kombinatu PGR Buczo. Codziennie 250 uc-zniów wyjeżdża na pola zbierać ziemniaki, a zarobione pieni-żdze wzbogacają kasy samorządów klasowych. (af)

Studenci PP dla Leszna

Student politechniki, jakiegokolwiek wydziału, musi wyko-nać niejedną pracę w ramach prac semestralnych, a u-koronowaniem jego studiów jest praca dyplomowa. Temat jej może być — w przy-padku wydziału budownictwa lądowego — most, dom mieszkalny, hala fabryczna lub tunel, albo maszyna jakaś czy układ energetyczny na wydzia-le elektrycznym. Często dotych-czas projekty te miały cel wy-lacnie akademicki, były spraw-anem umiejętności adepta sztuki inżynierskiej, ale mało kiedy wcielało je w życie. A przecież niejedną pomysł na to zasługiwał, tylko że nie znajdował konkretnego wyko-nawcy.

Od pewnego już czasu ucze-l nie zaczynają przywiązywać wagę do powiązania z życiem gospodarczym prac swoich wy-chowanków i niejedną pracę znajdującą swój wyraz w pow-stałej budowlu czy urządzeniu technicznym.

Leszczyński Urząd Miejski zaprosił studentów Politechni-ki Poznańskiej, różnych jej wydziałów, do szukania tema-tów prac semestralnych i dy-plomowych na terenie Leszna.

Polajewska „Cecylia” śpiewa 80 lat

Chór mieszany „Cecylia” w Po-lajewie należy do najstarszych (obok złotowskiego o takiej sa-mej nazwie) w Północnym i całym Wielkopolskim Związku Chórów i Orkiestr. Mija bowiem właśnie 80 rocznica jego utworzenia przez małą grupkę miłośników pieśni. Przechodził potem różne koleje losu, będąc jednak zawsze — na-wet w okresie zaboru pruskiego i okupacji hitlerowskiej — osto-ją polskości oraz krzewicielem kul-tury śpiewaczej i tradycji oświa-towej. Pierwszym dyrygentem „Cecylii” był jeden z jej współ-założycieli — Tomasz Budaj, a po nim funkcję tę pełnił 11 muzy-ków.

Dorobek polajewskiego chóru jest okazały. Najcenniejsze wy-różnienie, to złota odznaka z lau-rem, przyznana w uznaniu cało-kształtu osiągnięć „Cecylii” — przez Zarząd Główny Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, któ-rya zdobi jej sztandar. Obecnie ze spółki skupia 32 członków — star-szych i młodych mieszkańców tej gminnej wsi. Od lat związany jest z chórem wiele tamtejszych rodzin, w których zamieszkanie do śpiewania przechodzi z pokole-nia na pokolenie; wystarczy choćby wymienić rodziny Kabałskich, Garsteckich i Erdmannów. (bop)

na”; 21 Laureaci Muzycznych na-gród Ministerstwa Kultury i Sztu-ki za rok 1975 — Krzysztof Meyer; 21.15 Reportaż literacki pt. „Z rui-na w herbie”; 21.55 Radio — szko-ła — aud. dla nauczycieli; 22.10 J. S. Bach: IV Sonata C-dur na flet i klawiesyn; 22.20 Radiowy Ty-godnik Kulturalny; 23 Rep. z XIX Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory Guillaume’a de Machaut.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

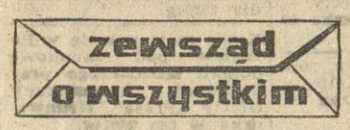
PROGRAM III: 7.05 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Śledztwo pro-wadzi radca Neumann” — pow.; 9.10 Piosenki — wspomnienia; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Jazz w kolorze błękitnym; 10.50 „Zwycięzca” — pow.; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Jazz w kolorze fioletowym; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 „Wspomnienia o cyganerii warszawskiej”; 14 Sztu-ka I. Kipnisa; 14.25 Śpiewa A. Bar-riere; 14.35 Pięty do brydza — ga-węda; 14.45 Dwie wersje tematu „El condor pasa”; 15.10 Przeboje czterdziestolatków; 15.30 Światowe przeboje z Pragi i Bratysławy; 15.45 Symfonia święta — cz. I; 16.08 Sześćdziesiątych; 16.23 Sym-fonia święta — cz. II; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Śledztwo prowadzi radca Neumann” — pow.; 17.15

Niedaleko Poznania

Kostrzyn się zmienia

Małe miasteczka mają swój specyficzny rytm życia. Przemiany, jakie w nich zachodzą, nie mają wielkomię-skiego rozmachu, są za to stałe i konsekwentne. Widoczne prze-de wszystkim dla kogoś, kto wraca tu po pewnym czasie.

Kiedy po 6 latach przyjecha-łem do rodzinnego Kostrzyna, uderzył mnie odmieniony wy-gład tego starego, liczącego już przecież ponad 700 lat miastecz-ka. Rynek nie straszy już „koci-mi łbami”, a wiejski „targ”, na którym gospodynie zaopatrują się w owoce i warzywa, prze-niesiony został na plac przy bocznej ulicy. Na rynku nato-miast — jak dawniej — odpo-czywają na ławeczkach miesz-kańcy miasta i często przejeź-dzający tu turyści. Miło popa-trzeć na kwitnące kwiaty i try-skające fontanny. Kamienice



WIECEJ CENNEGO BUDULCA

OBORNKI. Codziennie opusz-za miejscowy Zakład Eksploata-cji Kruszywa do 2 500 ton żwi-ru, pospółki budowlanej i piasku przewożonego na budowy Pozna-nia i różnych rejonów woje-wództwa. Jego załoga rytmicznie wykonuje zadania planowe, a na-wet je przekracza. W tych dniach zameldowała o przedtermino-wym realizowaniu pięcioletniego planu pozyskania kruszywa. Do końca roku wyprodukuje go do-datkowo za około 10 mln zł. (bop)

W OSTROWSKIM DK

OSTROW. W nowym roku kul-turalno-oświatowym 1975/1976 działalność tutejszego Domu Kul-tury będzie urozmaicona. Pracuje bowiem wiele zespołów zaintere-sowań i klubów, wśród nich zesp-oły — plastyczny, teatralny i ta-neczno-estradowy, kluby — se-niora, modeli latających, chór męski „Echo”, teatr lalek „Ru-snki”, koło miłośników fotogra-fii i Dyskusyjny Klub Filmowy „Kolejarz”. Dom Kultury prowa-dzi także naukę tańca oraz kurs-ów językowych dla zaawansowa-nych i początkujących, pragnących po-znać rosyjski, angielski, francu-ski i niemiecki. (tl)

Gminny konkurs orki w Ostrzeszowie

Na polach Rolniczej Spół-dzielni Produkcyjnej we wsi Kotowskie w gminie Ostrze-szów odbył się I Gminny Kon-kurs Orki. Przystąpiło doń 18 traktorzystów.

Mistrzem orki został Tade-usz Kępa z PGR Rogaszyce. W grupie juniorów zwyciężył Idzi Waloszczyk z SKR Doruchów.

Mistrzowie orki będą repre-zentowali Ostrzeszów na Woje-wódzkim Konkursie Orki.

Po zakończeniu konkursu traktorzyści w czynnie społecz-nym zaorali grunty Spółdziel-ni Produkcyjnej „Jutrzenka” na obszarze około 15 ha. (hp)

czesna — „Miejsce w życiu”; 13.45 — TV Technikum Rolnicze — Ma-tematyka (I. 56); „Współrzedne punktu i wektora na płaszczyź-nie”; 14.30 — TV Technikum Rol-nicze — Mechanizacja Rolnictwa (I. 32, powt.); Mechanizacja oprys-kiwania”; 15.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Nie tylko dla pań”; 17.25 — „Na wiel-kim i małym ekranie” (kol.); 18 — Studio TV Młodych; 18.50 — Fakty — Opinie — Hipotezy; „Czy Państwo wierzą w Marsian”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Przypominały, radzi-my...”; (kol.); 20.25 — „Bracia Lau-tensack” — odc. II — film ser-prod. NRD; 21.15 — Interstudio (kol.); 22 — Dziennik (kol.); 22.15 — Reklama (kol.); 22.20 Wiadomo-ści sportowe; 22.40 — „Głoda repo-terów”.

PROGRAM II: 17.05 — „Pierre Larousse” — franc. film dok. (kol.); 17.30 — Galeria 24 mili-nów — Malarstwo Alfreda Leni-cy (kol.); 18 — Podstawy estetyki filmowej — „Jak wielki niemowa przemówił”; 19 — Film krótkom-etrzowy Program reklamowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Wtorek melomana — So-naty fortepianowe Mozarta i Pie-cze Orchestra nr 2 Zygmunta Krauze; 20.50 — „24 godziny” (kol.); 21 — „Metryka narodu” — program folklorystyczny (kol.); 21.30 — Teatr TV — Henryk Ibsen: „Peer Gynt”; Real TV — Juliusz Burski; 22.55 — Oferty.

wokół rynku otrzymały koloro-we tynki.

Miasto zachęca do spaceru i odkrywania „nowego”. Duży, nowo wybudowany ośrodek zdrowia, biblioteka z ładnie urządzonej czytelnią, miejsko-gminny ośrodek kultury. Tutaj skupia się życie kulturalne mia-sta. Kostrzynianie licznie przy-chodzą na ciekawe imprezy, spotkania, prelekcje. Młodzi chętnie zaglądają do „Kostrzy-nianki”, by wypić kawę lub po-tańczyć przy dyskotecie.

Miasto uzyskało sieć wodo-ciągową, której łączna długość wyniesie za dwa lata 14 km. W najbliższym czasie do wszyst-kich domów zostanie doprowa-dzona kanalizacja i gaz. Miesz-kańcy przestają już narzekać na zaopatrzenie sklepów. Gmin-na Spółdzielnia powiększa swoje placówki handlowe, mo-dernizuje wnętrza sklepów i dba o większy wybór towarów.

Miasteczko ma jednak wiele problemów jeszcze nie rozwią-zanych. Wśród nich najwięk-szą bolączką jest brak miesz-kań. Prawie połowa kostrzyn-ian mieszka w domkach jedno rodzinnych, które wokół starej części miasta tworzą trzy duże osiedla. Wiele młodych mał-żeństw chciałoby pozostać w Kostrzynie, lecz nie ma tu mo-żliwości otrzymania mieszka-nia. Dopiero pod koniec przy-szłego roku znacznie się budow-ają bloki spółdzielcze.

Niewiele jest także innych czynników, które zatrzymywa-łyby młodych w ich rodzinnym mieście. Nie ma tu przemysłu, w nielicznych zakładach pracu-je tylko kilkaset osób. Ponad dwa tysiące dojeżdża do pracy do Poznania, około 500 uczniów kontynuuje naukę w poznań-skich szkołach średnich. Nie bę-dzie przesady w stwierdzeniu,

że miasto jest w pewnym sensie sypialnią Poznania. Jego mieszkańcy starają się, żeby była to sypialnia schludna i wygodna, żeby można tu było również dobrze wypocząć po pracy.

Zapytany o plany na przy-szłość, młody naczelnik miasta i gminy, mgr inż. Andrzej Dwernicki powiedział:

— Kostrzyn nie posiada wa-runków do budowy wielkiego przemysłu. Nastawiamy się więc głównie na produkcję sa-downiczo-warzywniczą. Na pe-ryferiach miasta budujemy szklarnie, które będą zaopatry-wały Poznań w warzywa. Pow-staje poza tym zagłębie rózne — chcemy specjalizować się w hodowli tych szlachetnych kwia-tów. Zbiórca Szkoła Gminna wybudowana jako tysiąclatka na 750 dzieci, musi w tej chwi-li pomieścić ponad 1100 uczniów. Pilną potrzebą jest więc wybudowanie większej szkoły, nowego przedszkola i za-łożenie żłobka miejskiego. Du-żą atrakcją dla mieszkańców Kostrzyna będzie basen kąpie-lowy, który chcemy zbudować w przyszłym roku, nie ma tu bowiem żadnego naturalnego zbiornika wodnego. Mieszkań-cy nie mogą narzekać na brak zieleni w mieście, sami zreszt-ą wkładają w jej utrzymanie wie-le pracy społecznej. Ich zaangażo-wanie sprzyja rozwijaniu co-raz to nowych inicjatyw. Niech pani przyjedzie w przyszłym roku, znowu wiele się zmieni...

Pojadę na pewno — przyjem-nie jest odwiedzić miasteczko, w którym ciągle coś nowego. Nieduża, niespełna 7-tysięczna społeczność kostrzyńska umie-owocnie działa dla miasta, a więc i dla siebie.

GRAŻYNA SZULAK

List ze wsi

Jesienią w Antoninie

Jesień dla Antonina — wsi wśród lasów, leżącej nieopod-ol Ostrowa jest porą znaczącą. Bo — mimo iż wtedy ośrodek nad jeziorem Sępki pustoszeje, a na plaży nawet w słoneczne dni zostają tylko niewielkie grupki spó-znionych turystów, w restauracji „Lido” znów można bez klopot-ów znaleźć miejsce, a rozebrane z zagli łajby stoją przy mo-lo — to jesień właśnie niesie tej miejscowości „przepustkę do sławy”. O tej porze roku przed dziesiątkami lat przebywał, grał i tworzył w Antoninie Chopin. I na tę pamiątkę w myśliwskim modrzewiowym pałacyku zbudowanym przez Antoniego Radzi-wiła — raz w roku, jesienią, dzięki Wielkopolskiej Orkiestrze Symfonicznej rozbrzmiewa chopinowska muzyka. To już stało się miłą tradycją.

Ale sam pałacyk niekonserwowany w te lata niszczał: wil-gość, grzyb. Alejki pięknego krajobrazowego parku zarastała trawa i chwasty. Z niepokojem patrzyli na to miłośnicy zabytk-ów i ci wszyscy, którym nieobojętne jest ocalenie miejsc w Wielkopolsce, upamiętnionych pobitem wybitnych artystów. A przecież modrzewiowy dworek, czterokondygnacyjny, zbudowa-ny na planie greckiego krzyża ze wspartym trzypiętrowym ko-minkiem — należał do najpiękniejszych drewnianych pałacy-ków w Europie.

Chopin gościł tutaj dwukrotnie: w roku 1827 i 1829. Zapro-szony przez Antoniego Radziwiła, podówczas namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego, a wielkiego miłośnika mu-zyki i gry na wolonceli — koncertował w wielkiej ośmiobocznej sali. Tutaj też skomponował dla gospodarza Polonez C-dur Alla Polacca con viola...

Pamiętając o tym wszystkim walczono o uratowanie dworku wśród lasów. Udało się. Zabytek przejął instytucja jak naj-bardziej do tego powołana, a mianowicie pracownice konser-wacji zabytków. Z pietizmem godnym swego zawodu zabrano się do odnowy.

Prace trzeba było zacząć właściwie od podstaw. Kiedy te-raz, u progu jesieni odwiedzamy Antonin, 10-osobowa brigada przykrywa dach miedzianą blachą. Potem zakładają będąc nymy okna i „kosze zlewowe”. Będzie też centralne ogrzewa-nie. Wcześniej już położono ognioodporne stropy i w całości wymieniono konstrukcję dachu. Wszystko tu było zniszczone tak, że część starych parkietów spada z parteru do piwnicy.

Na razie pałacyk to plac budowy — cegły, deski... Niewiele tu z zabytkowej atmosfery. Jednak skoro tylko zostaną ukoń-żone podstawowe roboty, z surowych ścian i murów zacz-nie się wylinać dawny obraz myśliwskiego dworku, z brzo-zowymi boazeriami, sztukaterią, ozdobnymi poręczami.

W tak odnowionym pałacyku mieścić się będzie dom pracy twórczej i dom wczasowy dla konserwatorów zabytków. Będą oni mieli do dyspozycji pokoje jedno- i dwuosobowe, z łazien-kami. Na parterze mieścić się będzie prawdopodobnie (doku-mentacja na wyposażenia wnętrza jest w przygotowywaniu) część gastronomiczna, kuchnia, zaplecze. Wszystko to wbrew obawom niektórych miłośników dworku skomponowane będzie w jedną całość, zachowującą jednolitą atmosferę.

W przywróconym do życia pałacu nie zabraknie oczywiście pokoju pamiątek po Fryderyku Chopinie. Stamtąd właśnie pły-nąć będzie w ciszę parku wiecznie żywa muzyka.

JOLANTA LENARTOWICZ

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grucwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.